

BOŻE SNY

autor Łukasz Kulak

kwiecień 2021

Przedmowa

Postanowiłem w krótkiej formie opisać moje Boże sny. Zajmowałem się snami od młodości, stąd wyćwiczyłem pamięć do snów. Motywuje mnie chęć zapisania się w historii i podzielenia się moimi doświadczeniami. Trochę o mnie. Urodziłem się w kraju katolickim, stąd sprawy Boże były mi bliskie. Czytałem też książki Laurenca Gardnera które bardzo cenię. To historyk angielski. Dzięki niemu zacząłem się interesować archeologią i czasami w których żył Chrystus. Było to moje poszukiwanie sensu, eliksira – kamienia filozoficznego. Poza tym moim zdaniem nie ma co się zastanawiać nad historią Kościoła, Kościół żyje ewangelią i pomaga bliźnim.

Z książek o duchowości polecam książki jezuita Anthonego de Mello. O snach w Biblii można wspomnieć jak Józef tłumaczył sny Faraonowi. Ja swoich początkowych snów nie interpretowałem, nawet nie wierzyłem, że można coś z nich cennego uzyskać. Dopiero po kilku latach przekonałem się, że jest to rodzaj komunikacji niewerbalnej. Polecam też książki Darka Sugiera. Natchnął się też na Boże postacie. Zatem życzę wam podobnych doświadczeń i zapraszam do lektury moich wybranych snów Bożych.

Piszę Bożych bo przyśniły mi się Boże postacie z Bogiem włącznie. Tak się przedstawił przynajmniej, trudno dyskutować. O Bogu najlepiej przeczytać Księgę Psalmów – w tłumaczeniu Czesława Miłosza, z przedmowy zaakcentować można myśl, “*że w Biblii ludzie nie wierzyli w Boga, wierzyli Bogu*”.

SNY Z MANIFESTACJĄ JEZUSA - Rok 2018

DWA OKRĘGI

Spotykam w drodze od mojej działki grupę ludzi na czele z Jezusem. Przechodzę przez dwa okręgi dymu i dalej idę w swoją stronę.

MUNDIAL

Pojawia się Jezus, mówi o zamianie zawodnika reprezentacji brazylijskiej o imieniu JESUS. Pojawia się telefon do pewnego gwiazdora.

Komentarz.

Jak się dowiedziałem ten aktor chciał by ten zawodnik zmienił imię. Zeloci - była to zbrojna frakcja Izraelitów, powstańcy pod okupacją Rzymską, opisywani przez Kościół niesłusznie jako zbóje. Jezus się do nich nie przyłączył, miał misję o szerszym znaczeniu, więc go Iskariota – sztyletnik - jeden z zelotów, wydał.

To był ważny sen. Jezus czuwa, gdzieś tam jest, szkoda, że się nie pojawił, ale widocznie tak miało być.

PRZYCZÓŁKI

Pojawia się szef. Mówię mu o książkach o Jezusie, o zelotach. Pojawia się Chrystus i pokazuje, że mamy się rozlokować jak łucznicy na przyczółkach.

SZKOŁA

Klasa wszyscy leżą bez energii na ławkach. Pojawia się Hubner coś mówi. Widać na korytarzu przechadzającego się Jezusa w biało-czerwonym królewskim płaszczu.

Komentarz

W telewizji był satyryczny program gdzie żartowali z Jezusa. Chciał pewnie zmanifestować swą niechęć do żartów o nim.

SNY Z FATIMĄ - OCHRONA

Leże w łóżku, nagle jakaś zła siła mnie atakuje, pojawia się Fatima i mnie broni. Potem Fatima znika i na jej miejscu pojawia się moja matka.

Komentarz

Należałem do Apostolatu Fatimy, zacząłem odmawiać różaniec i stąd ta ochrona.

FIGURA FATIMY

Budzę się pod figurą Fatimy. Trwa msza na dworcu. Wszyscy się modlą. Pojawia się aktor już nieżyjący Kowalski znany z Sami swoi. Trzyma żółtą książkę Dariusza Sugiera. Potem szatnia i rozmowa o orłach.

KOŚCIÓŁ I DUCH ŚWIĘTY – 10.12.2013

OOBE*. Wyleciałem z ciała na dwór. Był poranek – nie noc. Wyraziłem słowami – Jezu ufam Tobie. Poczulem z tyłu podmuch wiatru i doleciałem do kościoła. Była msza, wylądowałem u organisty i pojawił się biały gołąb znak Ducha Świętego i stamtąd oglądałem mszę.

** skrót Out of the body experience*

2019 07 27

MOJE SPOTKANIE NA GÓRZE

Moje osiedle Południe. Poleciałem na górkę po prowiant. Bułki słodkie sprzedawał młody Stuhr. Potem w trójkę nas dwóch i kobieta, znaleźliśmy się w klasztorze/zamku. Pojawił się jakiś gość, raczej niechętny, chciał nas zatrzymać. Zaczęliśmy uciekać, lataliśmy i w końcu dotarliśmy do Włoch na szczyt góry. Pojawił się Bóg, w kapturze z brodą i niebieską twarzą. Przedstawił się i powiedział, że na początku rozdzielił niebiosa od piekła. Pojawiło się czerwone mięso.

Komentarz:

Przed snem straciłem zapal do pracy, a tu taka niespodzianka. To nie było przyjazne spotkanie. Powaga, wokół pochmurne niebo. Jak oddzielił niebo od piekła, to dobrze, że potwierdził, że jest niebo. Bóg, ochrona Boża. Niebieska twarz, może przez to, że zacząłem pisać do Boga i pieczętować nie czerwoną tylko niebieską pieczęcią. Jest jeszcze jedna kwestia kto mi wpływał na sny. Kim była ta dwójka, nie wiem. Trochę niewiadomych. W telewizji Trwam oglądałem fragment Włoskiego filmu o synodzie biskupów w Watykanie. Poza tym w Biblii miałem zakładkę Psalm 15.